

Ewangelia Jana

Rozdział 18

1. To powiedziawszy Jezus oddalił się ze swoimi uczniami poza wezbrany potok Cedronu, gdzie był ogród, do którego przybył on oraz jego uczniowie. 2. Ale znał to miejsce i Judas, który go wydawał, bo Jezus często się tam zbierał ze swoimi uczniami. 3. Zatem Judas wziął kohortę oraz sługi od przedniejszych kapłanów i faryzeuszy, i przychodzi tam z pochodniami, latarniami oraz bronią. 4. A Jezus wiedząc wszystko, co na niego przychodzi, wyszedł i im mówi: Kogo szukacie? 5. Odpowiedzieli mu: Jezusa Nazarejczyka. Jezus im mówi: Jam Jest. Nadto stał z nimi Judas, który go wydawał. 6. A ponieważ im powiedział: Jam Jest, postąpili do tyłu i upadli na ziemię. 7. Zatem znowu ich spytał: Kogo szukacie? Zaś oni powiedzieli: Jezusa Nazareńskiego. 8. Odpowiedział Jezus: Powiedziałem wam, że Ja nim jestem; więc jeśli mnie szukacie, pozwólcie tym odejść; 9. aby się wypełniło słowo, które powiedział: Nie zgubiłem nikogo z tych, których mi dałeś. 10. Potem Szymon Piotr, który miał sztylet, wyciągnął go, uderzył sługę arcykapłana i odciął mu prawe ucho; a słudze było na imię Malchos. 11. Więc Jezus powiedział Piotrowi: Włóż twój sztylet do pochwy; czyż nie mam pić kielicha, który mi dał Ojciec? 12. Zaś kohorta, tysięcznik i słudzy Żydów ujęli Jezusa, oraz go związali. 13. Potem zaprowadzili go najpierw do Annasza; bo był teściem Kaifasza, który był tamtego roku arcykapłanem. 14. Zaś Kaifasz był tym, który doradził Żydom, że z powodu ludu jest pożyteczne umrzeć jednemu człowiekowi. 15. A Szymon Piotr oraz inny uczeń towarzyszyli Jezusowi. Ale tamten uczeń był znajomym arcykapłana, więc wszedł z Jezusem na dziedziniec arcykapłana. 16. Zaś Piotr stał przy drzwiach na zewnątrz. Zatem wyszedł ów inny uczeń, który był znajomym arcykapłana oraz powiedział coś odzwiernej i wprowadził Piotra. 17. Potem ta odzwierna służka mówi Piotrowi: Czy i ty jesteś z uczniów tego człowieka? A on mówi: Nie jestem. 18. Ale stali tam słudzy oraz podwładni, którzy zrobili ognisko i się grzali, bo było zimno; był też z nimi stojący i grzejący się Piotr. 19. Zatem arcykapłan spytał Jezusa o jego uczniów oraz o jego naukę. 20. Jezus mu odpowiedział: Ja mówiłem otwarcie światu; ja zawsze nauczałem w bóżnicy oraz w Świątyni, gdzie zawsze schodzą się Żydzi, a w ukryciu niczego nie powiedziałem. 21. Dlaczego mnie pytasz? Spytaj tych, co słuchali, co im powiedziałem; ci oto wiedzą, co ja powiedziałem. 22. Ale kiedy to rzekł, jeden ze sług, co stał obok, dał Jezusowi policzek i powiedział: Tak odpowiadasz arcykapłanowi? 23. Odpowiedział mu Jezus: Jeżeli źle powiedziałem, zaświadczy odnośnie złego; a jeśli dobrze, dlaczego mnie bijesz? 24. A Annasz odesłał go związanego do arcykapłana Kaifasza. 25. Zaś Szymon Piotr stał i się grzał. Zatem mu powiedzieli: Czy ty także nie jesteś z jego uczniów? A on się wyparł i powiedział: Nie jestem. 26. Mówi mu któryś ze sług arcykapłana, będący krewnym tego, któremu Piotr uciął ucho: Czy ja cię nie zobaczyłem z nim w ogrodzie? 27. Więc Piotr się znowu wyparł, i zaraz zapiał kogut. 28. I prowadzą Jezusa od Kaifasza do pretorium; a był wczesny ranek. Zatem sami nie weszli do pretorium, aby się nie skalali, ale mogli zjeść

Paschę. **29.** A Piłat wyszedł do nich na zewnątrz i mówi: Jakie przynosicie oskarżenie przeciwko temu człowiekowi? **30.** Odpowiadając mu, rzekli: Gdyby ten nie był złoczyńcą, to byśmy ci go nie wydali. **31.** A Piłat im powiedział: Weźcie go wy i osądźcie według waszego Prawa. Powiedzieli mu Żydzi: Nam nikogo nie wolno zabić; **32.** aby się wypełniło słowo Jezusa, które powiedział wskazując, jaką śmiercią ma umrzeć. **33.** Zatem Piłat znowu wszedł do pretorium, zawołał Jezusa i mu powiedział: Czy ty jesteś król żydowski? **34.** Odpowiedział mu Jezus: Ty od siebie samego to mówisz, czy inni ci powiedzieli co do mojego? **35.** Odpowiedział Piłat: Czy ja jestem Żydem? Twój naród oraz arcykapłani wydali mi ciebie; co uczyniłeś? **36.** Odpowiedział Jezus: Królestwo moje nie jest z tego świata; gdyby moje królestwo było z tego świata, moi słudzy by walczyli, abym nie został wydany Żydom; a zatem moje królestwo nie jest stąd. **37.** Więc Piłat mu powiedział: A zatem ty jesteś królem? Odpowiedział Jezus: Ty mówisz, że jestem królem. Ja się na to urodziłem oraz po to przyszedłem na świat, abym wydał świadectwo prawdzie; każdy, kto jest z prawdy, słucha mojego głosu. **38.** Mówi mu Piłat: Co jest prawdą? To powiedział i znowu wyszedł do Żydów oraz im mówi: Ja w nim żadnej winy nie znajduję. **39.** Ale jest u was zwyczajem, abym w Paschę jednego wam uniewinnił; jeśli chcecie, to uniewinnię wam króla żydowskiego? **40.** Więc wszyscy znowu zawołali: Nie tego, ale Barabasa. A Barabasz był rozbójnikiem.

Nowa Biblia Gdańska

przekład

Śląskiego Towarzystwa Biblijnego

2012